

PRZEGLĄD PRASY PORTUGALSKIEJ

* GOSPODARKA *

nr 2/2016

11 – 17 stycznia 2016 r.



AMBASADA RP W LIZBONIE WYDZIAŁ PROMOCJI HANDLU I INWESTYCJI

Rua António de Saldanha N° 48 | Lizbona | Portugalia

Tel. (00351) 21 301 3327 | Fax. (00351) 21 301 2870

e-mail: lisboa@trade.gov.pl | www.lisbon.trade.gov.pl



I. PORTUGALSCY INWESTORZY DZIAŁAJĄCY W POLSCE, DWUSTRONNA WSPÓŁPRACA GOSPODARCZA

1. Jerónimo Martins

Jerónimo Martins (JM), właściciel portugalskiej sieci supermarketów Pingo Doce, zdołał w roku 2015 wzmocnić swój status spółki międzynarodowej, osiągając wzrost sprzedaży w trzech krajach, w których jest obecny. Grupa ogłosiła w tym tygodniu wstępne wyniki ze sprzedaży w ubiegłym roku, informując, że odnotowała wzrost obrotów w wysokości 8,3% do poziomu 13,7 mld euro. Wyniki te były możliwe dzięki pozytywnemu wkładowi marek sieci Pingo Doce, Recheio, Biedronka, Hebe i Ara, funkcjonujących w Portugalii, Polsce i Kolumbii.

W oświadczeniu przesłanym do rynku, spółka informuje, że wkład ze sprzedaży sieci Biedronka, Pingo Doce i Recheio był niezmiennie silny przez cały rok. Jednocześnie podkreśla, że oprócz programu ekspansji, rozwój sprzedaży marek JM był napędzany wzrostem sprzedaży "like-for-like".

Pod względem rynków, na których działa grupa kierowana przez Pedro Soares dos Santos, polska marka „hard discount” - Biedronka - wzrosła o 9,2% do 9,2 mld euro, przy czym w ciągu całego roku sieć była skoncentrowana głównie na poprawie swojego asortymentu. Biedronka wykonała przewidziany program ekspansji i otworzyła w 2015 roku 102 sklepów, co łącznie daje 2667 działających sklepów.

Działająca również na polskim rynku sieć drogerii Hebe przyczyniła się także do dobrych wyników grupy wkładem ze sprzedaży całkowitej w wysokości 100 mln euro i działającymi 134 sklepami.

W Portugalii sieć Pingo Doce zaprezentowała wzrost sprzedaży o 5,4% do ponad 3,4 mld euro. W 2015 roku sieć utrzymała swoją intensywną strategię promocyjną razem z jednoczesnym programem modernizacji sklepów.

Marka „Cash & Carry” Recheio, licząca na koniec ubiegłego roku 41 sklepów, uzyskała wzrost w sprzedaży o 4,1% do 832 mln euro, głównie za przyczyną poprawy sprzedaży w kanale HoReCa (hotele, restauracje, kawiarnie).

Nowa, stworzona w 2013 roku marka na rynku w Kolumbii – Ara – wniosła swój wkład w całkowitą sprzedaż grupy w wysokości 122 mln euro. Marka działa już w dwóch regionach tego kraju. W ubiegłym roku grupa otworzyła kolejne 56 sklepów, osiągając tym samym łącznie 142 sklepy na terenie Kolumbii.

(Diário Económico)

2. EDP Renováveis

EDP Renováveis będzie mogła wybudować kolejne 93 MW energii odnawialnej w Hiszpanii. Firma kierowana przez Manso Neto określiła projekty dotyczące alokacji tej mocy, które będą musiały zostać sfinalizowane do roku 2020. W swoim oświadczeniu dla rynku firma wyjaśnia, że system wynagradzania w odniesieniu do alokowanej zdolności instalacyjnej będzie zgodny z cenami hurtowymi na rynku hiszpańskim.

(Diário Económico)

3. Novo Banco

Bank Portugalii (BdP) rozpocznie w przyszłym tygodniu sprzedaż Novo Banco. Wydaje się, że największymi faworytami w tej transakcji będą grupy hiszpańskie, jak: Santander, BBVA, Banco Popular, BBVA oraz CaixaBank, która jest największym akcjonariuszem BPI. Banki te są postrzegane jako potencjalni kandydaci, z przewagą nad inwestorami z innych obszarów geograficznych, jak choćby z Chin, czy Stanów Zjednoczonych.

Polityka prowadzona przez Europejski Bank Centralny (EBC) oraz Dyрекcję Generalną ds. Konkurencji Unii Europejskiej (DG COMP) przyczyniła się do wzmocnienia takiego postrzegania rynku i konsolidacji bankowej na Półwyspie Iberyjskim, tak jak miało to miejsce w przypadku ograniczenia zainteresowanych zakupem banku Banif do Santanderu lub Banco Popular.

Taka postawa władz regulacyjnych sprawia, że inwestorzy z innych regionów wykazują dużą ostrożność co do ewentualnego zakupu Novo Banco.

Wznowienie procesu sprzedaży Novo Banco jest planowane na połowę stycznia, czyli na początku przyszłego tygodnia, brakuje jeszcze dokończenia specyfikacji przetargu, która ma być inna niż poprzednia.

Proces sprzedaży prowadzony przez Sérgio Monteiro, w którym jako doradca występuje BNP Paribas i VdA, zostaje tym samym wznowiony po rozwiązaniu jednego z głównych czynników, które warunkowały poprzednią procedurę i przyczyniły się do jej unieważnienia. Pozostaje teraz poznać oficjalne reguły, takie jak sformalizowanie zasad sprzedaży, specyfikacja przetargowa i sposób, w jaki odbędzie się sprzedaż (czy będzie to sprzedaż w całości czy w częściach).

Bank Portugalii poinformował w międzyczasie, iż spodziewa się, że Novo Banco zaprezentuje dodatkowe straty w swoich wynikach za rok 2015 wynikające z przejętych aktywów dawnego BES. Jeśli ten scenariusz się potwierdzi, instytucja kierowana przez Stock da Cunha będzie musiała uznać te negatywne skutki w roku finansowym 2015, co powinno zwiększyć straty roczne. Do września ubiegłego roku, Novo Banco poniósł straty w wysokości 551 mln euro.

Portugalski Minister Finansów Mario Centeno, potwierdził swoje odmienne stanowisko w stosunku do tego, które reprezentuje gubernator BdP - Carlos Costa - i poinformował, że rząd nie zgadzał się z przeniesieniem obligacji uprzywilejowanych z Novo Banco do „złego banku” BES. W dniu 29 grudnia, regulator wybrał pięć serii zobowiązań uprzywilejowanych Novo Banco i celem wzmocnienia jego wskaźników kapitałowych wycofał odpowiedzialność za ich spłatę, przenosząc je do Banco Espírito Santo, gdzie możliwość ich zwrotu jest bardzo niewielka. Operacja ta dotknęła wielu dużych inwestorów instytucjonalnych, takich jak Pimco i Black Rock, i choć Bank Portugalii zapewniał, że emisje dotyczyły dużych inwestorów, i to, że istnieją również inwestorzy indywidualni, których inwestycje zostały przeniesione.

W Brukseli Mario Centeno przyznał, że pojawiły się trudności w wyjściu Portugalii z procedury nadmiernego deficytu na skutek interwencji w Banif. Minister potwierdził ponadto agencji Bloomberg News, że, jak już informował podsekretarz stanu Ricardo Mourinho Félix na spotkaniu z międzynarodowymi inwestorami, istnieją różnice co decyzji podjętej przez regulatora wobec przeniesienia długu z Novo Banco do BES.

Jest to oficjalne potwierdzenie, że rząd premiera António Costa (który w zeszłym roku sprzeciwiał się ponownemu powołaniu na stanowisko gubernatora Carlosa Costy i który będąc już u władzy zapowiedział, że chce zmienić uprawnienia regulatora sektora finansowego) dystansuje się od decyzji Banku Portugalii. Europejski Bank Centralny również publicznie zdystansowała się od tej decyzji portugalskiego regulatora, pozostawiając Carlos Costa bez zewnętrznej obrony.

Dokapitalizowanie Novo Banco kosztem posiadaczy uprzywilejowanych obligacji może zdaniem kanadyjskiej agencji ratingowej DBRS mieć wpływ na cały portugalski system bankowy. Według agencji ucierpi nie tylko reputacja samego banku, ale zwiększy się ryzyko utraty reputacji dla portugalskiego sektora bankowego, co z kolei może mieć wpływ na nastroje i zaufanie inwestorów. DBRS twierdzi, że wybór pięciu linii obligacji do przeniesienia z Novo Banco do BES ignoruje zasadę „pari passu”, czyli równego traktowania wszystkich posiadaczy dłużnych papierów wartościowych tej samej kategorii, co według DBRS stwarza niepewność, jak regulator będzie w przyszłości traktował wierzycieli w Portugalii.

Agencja Fitch również poinformowała, że decyzja Banku Portugalii o przeniesieniu 1900 mln euro obligacji uprzywilejowanych pokazuje, że inwestorzy instytucjonalni mogą napotkać na ryzyko wycofywania decyzji aż do momentu całkowitej finalizacji procesu naprawczego banku. Moody obniżyła rating Novo Banco pomimo dokapitalizowania go, wierząc, że nadal będą istnieć problemy kapitałowe w instytucji.

+++